Adresas: Vilnius, Vysk. Matulevičiaus g-vė 4
Adres: Wilno, ul. Biskupa Matulewicza 4
Redakcja, tel. 79, przyjmuje od godz. 11 do 14-ej.
Administracja, tel. 99, czynna od godz. 9—20 bez przerwy

Rok XV Nr 46 (5031) Wtorek, 27 Lutego 1940 r.
„VILNIAUS KURJERIS"

Dziś 4 strony Cena 15 centów
Prenumerata miesięczna z przesyłką pocztową lub dostawą do domu — 3 lt. 50 cnt. Zagranicą 6 lt.

KURJER WILEŃSKI

Stanowisko Szwecji w konflikcie sowiecko-fińskim

przemówienie min. Hansona

SZTOKHOLM. (Elta). Premier Szwecji Hanson w dniu 25 lutego wygłosił przemówienie, w którym omówił prowadzoną przez Szwecję politykę neutralności oraz stanowisko Szwecji w związku z konfliktem fińsko-sowieckim. Naród szwedzki, jak oświadczył premier, już na początku wojny wyraził życzenie nie brać udziału w tym konflikcie. Życzenie to wyrażone zostało przez ogłoszenie neutralności. Nie bacząc na naruszenia i łamania neutralności, naród szwedzki jest i nadal zdecydowany niezłomnie prowadzić tę politykę. Neutralność Szwecji jest wyrazem chęci życia wolnego i samodzielnego narodu.

W sprawie konfliktu pomiędzy Finlandią a Rosją Sowiecką, premier stwierdził, iż rząd Szwecji podczas prowadzonych przed tym konfliktem rokowań, w sposób dyplomatyczny wyraził w Moskwie swe zainteresowanie, aby konflikt ten załatwić pokojowo. Przy badaniu możliwości przyjścia Finlandii z pomocą okazało się, iż Szwecja wojskowo nie może Finlandii dopomóc. Jednak postanowiono wspomóc Finlandię na tyle, na ile pozwala położenie i siły kraju. Były różnice zdań w sprawie szwedzkiej pomocy wojskowej dla wysp Allandzkich. Czy takie stanowisko w Szwecji istnieje również i obecnie? Premier Hanson oświadczył, iż parlament i rząd są zdecydowani prowadzić dotychczasową politykę, na ile pozwala na to obecna sytuacja. Rząd pod tym względem utrzymuje stały kontakt z opinią narodu. Na podstawie debat ogólnych, być może można było wysnuwać wnioski, iż w związku z tą sprawą, są w narodzie głębokie i wielkie rozbieżności. Opinia ta jednak ma bardzo słabe podstawy. Pomoc udzielana Finlandii, na ile możemy jej udzielać wzrasta z dnia na dzień. Rozszerzenie akcji pomocy wyraża się w wysyłaniu cywilnych robotników do Finlandii, oraz przyjęciem do Szwecji rannych i inwalidów. We wszystkich tych sprawach nie ma żadnych różnic zdań. Zrozumiałem jest, iż naród szwedzki nie może sam dążyć do wojny. Musi on liczyć się z tem, że być może będzie musiał z bronią w ręku bronić swoich interesów żywotnych.

(*Dokończenie na str. 3*)

Samoloty angielskie nad Helgolandem, Syltem i Hamburgiem

PARYŻ. (Elta). Komunikat Havasa o sytuacji na froncie wojennym donosi, iż w niedzielę na froncie reńskim zauważono o wiele żywszą działalność aniżeli zazwyczaj. Na tym odcinku Niemcy wysyłali o wiele liczniejsze oddziały patrolujące. Działanie patroli niemieckich zostało zauważone na prawie wszystkich odcinkach frontu. Najbardziej żywa działalność niemiecka była na wschód od Saary i przy Nied. Oddziały niemieckie zbliżyły się w tych miejscach do straży francuskich, jednak nie odbyły się żadne potyczki z oddziałami wojska francuskiego. W niektórych miejscowościach atak niemiecki był poprzedzany silnym ogniem artyleryjskim. Na skutek rozpogodzenia ożywiła się działalność lotnictwa w niedzielę ponownie niemieckiego i francuskiego. Zostało wykonanych wiele lotów wywiadowczych. Lotnictwo brytyjskie było bardziej aktywne nad Morzem Północnym. Tu lotnicy brytyjscy dokonali lotów nad szerokimi obszarami. Samoloty wywiadowcze dokonały lotów także nad północnymi Niemcami, nad wielkimi ośrodkami przemysłowymi i wojennymi Niemiec: Helgolandem, Borkum, Syltem i Hamburgiem. Francuskie i niemieckie wywiady dokonały w niedzielę wielu lotów nad liniami frontowymi oraz dokonały wielu zdjęć. Lotnicy niemieccy dokonały lotów wywiadowczych nad obszarem Alzacji. W niedzielę nie było żadnych ważniejszych walk powietrznych. Francuskie koła wojskowe ostro dementują wiadomość podaną przez Niemców, iż w niedzielę jakoby został strącony jeden samolot francuski.

Umowa gospodarcza niemiecko-włoska

BERLIN. (Elta). DNB donosi, iż stosunki gospodarcze włosko-niemieckie w r. b. uregulowane zostały na podstawie porozumienia, które uzwględnia konkretne żądania obu krajów oraz na podstawie rozszerzenia dotychczas istniejących umów. Rokowania w sprawie stosunków gospodarczych obu krajów prowadzone były w miesiącach styczniu i lutym i zakończone zostały zawarciem po rozumienia, zadawalniającego obie strony. Porozumienie to podpisane zostało przez pełnomocników obu krajów. Przewodniczący delegacji niemieckiej Clodius, oświadczył przedstawicielom prasy iż podczas rokowań tych strona włoska wykazywała zrozumienie i przyjaźń. Podczas tych rokowań nie było żadnych nieporozumień. Zakończone rokowania jeszcze raz potwierdziły przyjazną współpracę obu krajów. Clodius przy tem zaznaczył, iż w imporcie Niemiec Italia zajmuje pierwsze miejsce a w eksporcie Rzeszy — trzecie.

—:::—

Błyskawiczne tempo narad w Kopenhadze

nie wyjaśniło sytuacji na północy Europy

KOPENHAGA, (Elta). Konferencja ministrów spraw zagranicznych Skandynawii zakończyła swe pracę w niedzielę wieczorem. Przewidywano, iż posiedzenia tej konferencji będą trwały w przeciągu dwóch dni. Jednak w związku z poczynionymi pracami przygotowawczymi konferencja zakończyła swój program wcześniej.

Szwecja jednak jest ostrożna

SZTOKHOLM, (Elta). Rozporządzeniem rządu, wszyscy obcokrajowcy zamieszkali w Szwecji, w razie potrzeby mogą być umieszczeni w specjalnych obozach. Pozatem ogłoszone zostały rozporządzenia w sprawie kontroli obcokrajowców oraz o wjeździe i wyjeździe do Szwecji w czasie wojny lub w czasie niebezpieczeństwa wojny. Rozporządzenia te wejdą w życie jednak po ogłoszeniu ich specjalnym dekretem.

*

SZTOKHOLM, (Elta). „Riksdag" przyjął wniesiony przez rząd projekt ustawy w sprawie kontroli dewizowej.

Lament Danii

LONDYN, (Elta). Minister spraw zagranicznych Danii Munch w wywiadzie udzielonym korespondentowi pisma „Reynolds News" między innymi również oświadczył, iż zdaniem państw skand., **wojna morska przybrała obecnie prawdziwy charakter czynów pirackich. Prawo międzynarodowe zupełnie nie jest respektowane.**

Dania, Szwecja i Norwegia utraciły przeszło 150 statków, a liczba ofiar w ludziach przekracza 800 osób.

Braterstwo broni sowiecko-niemieckiej

BERLIN. (Elta). Z okazji 22-letniej rocznicy czerwonej armii i floty, w dniu 24 lutego odbyło się w ambasadzie sowieckiej w Berlinie przyjęcie, w którym między innymi wziął udział gen. Brauchitsch i gen. Keitel. Przemówienia podczas tego przyjęcia wygłosili ambasador sowiecki Skwarcew i gen. Brauchitsch. Gen. Brauchitsch w przemówieniu swoim omówił wielkie znaczenie armii sowieckiej w pracach twórczych Związku Sowieckiego.

Ambasador St. Zjedn. w Watykanie

WATYKAN. (Elta.) W dniu 25 lutego wieczorem poseł nadzwyczajny St. Zjednoczonych przy Stolicy Apostolskiej Taylor przyjęty był przez nadzwyczajnego sekretarza dla spraw kościelnych Monsignore Tardini i zastępcę sekretarza państwa watykańskiego Monsignore Montini, który przekazał Taylorowi pozdrowienie od sekretarza państwa watykańskiego kardynała Maglione. W dniu 26 lutego Taylor przyjęty był przez kardynała Maglione. Podczas tego przyjęcia ustalona została data uroczystej audiencji u Papieża.

WATYKAN. (Elta.) Przedstawiciel osobisty prezydenta Roosevelta Miron Taylor w poniedziałek przed południem odbył półgodzinną naradę z sekretarzem państwa watykańskiego kardynałem Maglione.

Na froncie fińskim

HELSINKI. (Elta). Komunikat fiński z dnia 25 lutego donosi: „Lokalne ataki nieprzyjaciela w dniu poprzednim odparte zostały z wielkimi dla niego stratami. Artyleria fińska prowadziła bardzo ożywioną akcję i rozproszyła wiele oddziałów nieprzyjacielskich. Zniszczono 17 czołgów wroga.

Na północny-wschód od jeziora Ładogi armia fińska przeprowadziła pomyślną akcję i odparła nieprzyjaciela, przyczyniając mu wielkie straty. Finowie zdobyli 27 karabinów maszynowych, 21 karabinów automatycznych, 5 wyrzutni granatów oraz wielką ilość broni piechoty. Zniszczono pozatem jeszcze dwa czołgi nieprzyjaciela. Artyleria fińska przy Aitojoki zatrzymała natarcie nieprzyjaciela. Przy Suomussalmi oddział nieprzyjaciela, który przekroczył granicę, został odparty z powrotem na terytorium własne. W kierunku Petsam mały oddział narciarzy fińskich składający się jedynie z 10 osób pomyślnie odparł atak oddziału narciarzy nieprzyjacielskich, który składał się z 180 osób. Oddział ten nieprzyjaciela został później otoczony. Pozatym ożywiona była akcja oddziałów wywiadowczych. Wczoraj lotnictwo nieprzyjaciela czynne było przeważnie w północnej Finlandii, gdzie bombardowało kilka miejscowości. Podczas ataków lotnictwa sowieckiego wyrządzone zostały bardzo nieznaczne straty materialne.

Nowy poseł W. Brytanii w Helsinkach

SZTOKHOLM. (Elta.) Radio szwedzkie donosi, iż do Helsinek przybył nowy poseł W. Brytanii w Finlandii Gordon Vecker.

„Hitler mnie powiedział"

zakazane na Węgrzech

BUDAPESZT. (Elta). Węgierski minister spraw wewnętrznych wydał zakaz sprzedaży i rozpowszechniania na Węgrzech księgi Rauschninga „Hitler mnie powiedział".

Zgęszczają się chmury nad Europą

Czy Churchill ma zmienić Chamberlaina? Welles już w Europie

Ceremoniał oficjalnego powitania wysłannika Roosevelta

RZYM. (Elta). W dniu 25 lutego o godz. 18.50 przybył do Rzymu wiceminister spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych Welles w towarzystwie ambasadora Stanów Zjednoczonych w Italii. Na dworcu kolejowym w imieniu rządu włoskiego powitał wiceministra Wellesa szef protokółu ministerstwa spraw zagranicznych.

Prasa niemiecka nie będzie pisać nic

BERLIN. (Elta). Oficjalne czynniki Rzeszy w związku z podróżą pełnomocnika prez Roosevelta do Europy zachowują bardzo wielką powściągliwość. Odpowiedzialne koła niemieckie podkreślają, iż rząd Rzeszy przygotował na czas wizyty Wellesa, o przybyciu którego nie powątpiewa się, specjalny program. Prasa o rozmowach Wellesa z kanclerzem Hitlerem nie będzie nic pisała, gdyż rząd Rzeszy jest zdania, iż tak ważne rozmowy dyplomatyczne nie mogą być obiektem dyskusyj prasowych. Podkreślają tu, iż wizycie Wellesa w Niemczech nadają bardzo wielkie znaczenie polityczne. Niemieckie koła odpowiedzialne nie mogą jednak stwierdzić, kiedy Welles przybędzie do stolicy Rzeszy.

Pogłoska o zmianie przy sterze rządu Wielkiej Brytanii

SOFIA (Elta) — Według wiadomości DNB, pismo „Mir" donosi z Londynu, iż jakoby w najbliższym czasie może nastąpić zmiana rządu Anglii. Gabinet wojenny utworzyłby Churchill, jako premier.

Sensacyjna depesza DNB z Gibraltaru

NOWY YORK. (Elta). DNB donosi, iż urzędnicy brytyjscy w Gibraltarze po przybyciu do Gibraltaru statku włoskiego „Rex" zabrali z niego 334 worki poczty, przeznaczonej dla państw europejskich. Fakt ten nastąpił mimo wszystkich protestów wyrażanych przez rząd Waszyngtonu i mimo obecności na statku wiceministra spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych.

Welles u min. Ciano

RZYM. (Elta). Minister spraw zagranicznych Włoch Ciano w poniedziałek przed południem przyjął Summer Wellesa. Rozmowa trwała około 1,5 godziny. Po rozmowie Summer Welles oświadczył dziennikarzom, iż wynik rozmowy jest zupełnie zadowolony.

Narada Daladier z ministrami

PARYŻ. (Elta). W poniedziałek przed południem premier Daladier w ministerstwie obrony narodowej zwołał kilku ministrów oraz wyższych urzędników celem narady w pewnych sprawach ekonomicznych, które będą rozpatrywane na najbliższym posiedzeniu gabinetu ministrów.

Dwa tysiące sześćset lat

Manifestacje z racji jubileuszu

W niedzielę 11 lutego w całej Japonii odbyły się olbrzymie uroczystości. W Tokio, w Osaka, na dużych i małych wyspach archipelagu japońskiego, na Formozie, na odebranych swego czasu Niemcom wyspach oceanu Spokojnego, na Korei, w Mandżu-Kuo i w Chinach — wszędzie gdzie stoi na straży żołnierz japoński załopotał na wietrze biały sztandar z czerwonym słońcem wysyłającym wokół ogniste płomienne promienie. Słońce jest bóstwem opiekuńczym Japonii. A właśnie w niedzielę upłynęło 2600 lat istnienia japońskiego imperium. Cóż dziwnego, że w Tokio odbyła się wspaniała defilada wojskowa, że działa wszystkich okrętów wojennych huczały salwami honorowymi. 40.000 więźniów uzyskało amnestię, a 80 miljonów drobnych, ruchliwych, pracowitych Japończyków i słodkich, uśmiechniętych, barwnych w swych jaskrawych kimonach niby motyle Japonek cieszyło się, że 124-ty przedstawiciel wspaniałej dynastii Słońca obchodzi dwudziestoszešciowiekowy jubileusz dynastii.

Bóstwo i syn bóstwa

Powiada się o Japonii, że w ciągu ostatnich lat osiemdziesięciu zrobiła skok równy Europie Zachodniej; że z państwa o ustroju feudalnym stała się państwem wielkokapitalistycznym, przemysłowym i handlowym; że więc posiada zachodnio-europejską kulturę. Ci, co powtarzają bezmyślnie te płytkie stwierdzenia, zapominają, że technika, przemysł i handel nie wyczerpują jeszcze kultury; że wpływają w ograniczony tylko sposób na zjawiska psychiczne i rozwój pojęć. Tak jest właśnie w Japonii — nowoczesność techniczna i handlowa nie łączy się tam z nowoczesnym sceptycyzmem i pseudoracjonalizmem—pod tym względem Japonia pozostała krainą „z epoki feudalizmu", jak ją lubią niektórzy nazywać. Najwybitniejszym tego wyrazem jest stosunek Japończyków do cesarza.

Japończyk uważa cesarza za boga, za syna Słońca, od którego cesarz pochodzi w prostej linii jako jego 124-ty potomek; mimo że sceptycyzm europejski przypomina jak to w roku 1867 na czele samurajów dziad obecnie panującego cesarza rozbił szogunów, zdobył tron i założył dynastię. Mimo to, że są to przecie czasy tak bardzo bliskie, mimo że jeszcze żyją ludzie pamiętający tamte wydarzenia, cesarza otacza boski kult. I — jak jednogłośnie stwierdzają wszyscy pisarze o Japonii — kult ten jest najzupełniej szczery.

Jest on tak wielki i powszechny, że gdy cesarz ukazuje się na publicznej uroczystości, lub gdy przyjmuje defiladę wojskową żaden Japończyk nie śmie podnieść nań oczu. Gdy się to komuś zdarzy, popełnia z reguły harakiri, jak ów lotnik, który nieszczęśliwym dla siebie trafem przeleciał nad pałacem cesarskim. Nawet pałac cesarski jest świętością na którą żaden Japończyk nie spojrzy; przylegające do pałacu budynki, m. i. ministerstwo spraw wojskowych nie posiadają od strony pałacu okien; cesarz jest dla swych podwładnych niewidzialny; Japończyk nawet jego imienia nie wymawia. Imię 124-go potomka Słońca brzmi: Hiro-chito.

Pan czy niewolnik?

Wola jego jest dla każdego Japończyka prawem bezprzecznym; jest on faktycznym władcą życia i śmierci każdego z poddanych; do niego należą wszystkie bogactwa Japonii. Lecz—w tym paradoksalnym kraju — nie jest on władcą absolutnym; konstytucja z 1889 r. ustanawia parlament, który wprawdzie ma nie zbyt duże upoważnienia, lecz faktycznie—wobec panującego zwyczaju, że monarcha nie wyjawia swej woli w zmiennych kolejach bieżącej polityki — ma ogromne znaczenie.

Lecz prócz ograniczeń publicznych krępują go liczne ograniczenia osobiste. Od wieków ludzkość znała ostrą uzdę na absolutnych władców: etykieta. Mikado jest niewolnikiem etykiety. Każdy krok każda czynność jest przewidziana i ujęta w ramy przepisów.

Buntownik.

Z tem wszystkiem Hiro-chito zbuntował się przeciw wielkim stróżom etykiety, a nawet przeciw własnemu ojcu. Popełnił dwa główne występki przeciw zwyczajom dworu cesarskiego i milion drobniejszych wyskoków. Po pierwsze wbrew opinii księcia Sayodżi, który jest oficjalnie jednym z królewskich doradców, a w rzeczywistości jest jednym z najwpływowszych jednostek w kraju, narzucającym nieraz swą wolę — oczywiście, tylko jako strażnik starych obyczajów — cesarzowi, młody Hiro-chito pojechał w 1921 r. w długą podróż zagraniczną, i zwiedził Amerykę i Europę. Po drugie ożenił się wbrew tradycji, każącej następcom tronu wybierać żony z rodu Fudżi-Wera, z księżną Nogako, którą poznał w czasie jednego z przyjęć dworskich i w której zakochał się od pierwszego wejrzenia. Musiał zwalczyć bardzo liczne trudności, opór ojca i dworu a jednak postawił na swojem. I — podobno — nie żałuje tego po dziś dzień.

Zresztą mikado nie zawsze przestrzega japońskich tradycyj również w drobiazgach. Gra w golfa i w tenisa czyta prasę zagraniczną, zajmuje się naukami przyrodniczymi — nie pozwala się w życiu publicznym ujmować w ciasne ramy pustego półwieziennego życia pałacowego. Zresztą i spraw państwowych nie wypuszcza ze swych rąk.

Etap obecny?

Japonia święci rocznicę 2.600 dynastii. Ale to jest tradycja. Na arenę międzynarodową wyszła Japonia niecałe pół wieku temu. Polityka tego kraju była zawsze niesłychanie konsekwetna. W czasie wojny chińskiej złamała przewagę Chin i zajęła Formozę, w czasie wojny rosyjskiej—zahamowała ekspansję Rosji na wschód—a Korea, Mandżukuo i północne Chiny to dalsze etapy tej polityki. Tu celem Japonii jest zabezpieczenie tyłów na wypadek zatargu ze Stanami Zjedn., który wcześniej czy później przyjdzie.

Wojna światowa! Cóż miała Japonia przeciw Niemcom? Jej interesy były sprzeczne raczej z Rosją, z Anglią, ze Stanami Zjedn. Ale Japonia wie, że Niemcy przegrać muszą. A jeżeli przegrają Stany Zjedn. lub Anglia, zagarną tych kilka skalistych wysepek na oceanie Spokojnym i wybudują bazy wojenne przeciw Japonii. Więc Japonia zaciąga się do obozu zwycięzców. Nie wiem, czy 10 żołnierzy japońskich zginęło w czasie tej krwawej zawieruchy, natomiast towary sprzymierzonej Japonii zalały sprzymierzoną Syberię, sprzymierzone Chiny, sprzymierzone Indochiny, Indie, Amerykę Południową. A po zakończeniu wojny lekką ręką przyznano zwycięskiemu sojusznikowi owe wyspy przeciw drugiemu sojusznikowi.

A teraz? Jaki jest etap obecny? Odpowiedź jest jasna: Chiny. Z kim będzie walczyć Japonia? Co znaczy pakt antykominternowski? flirty z Italią? zatarg z Anglią? pakty, osie i przesilenia gabinetowe. Jakie to proste — obecnym etapem są Chiny: Japonia pójdzie z tym, kto jej umożliwi zakończenie wojny chińskiej.

A etap następny? Dziś nas interesuje tylko jedno: wojna obecna. A Japonia liczy sobie 2.600 lat — ma czas! W. T.



Z życia gospodarczego

Losy złotego polskiego

Władze niemieckie ustaliły już w dn. 7 września 1939 roku na terenach b. polskiego Górnego Śląska stosunek zł do marki niemieckiej jak 2:1 a w dniu 11 września rozciągnięto zasadę tę na pozostałe stopniowo zajmowane obszary.

W dn. 23 września powołana została do życia Państwowa Kasa Kredytowa z 15 oddziałami w różnych miastach b. Polski. Gdy w listopadzie część zachodnich terenów wcielono do Rzeszy, Kasy Kredytowe przeistoczono na oddziały Banku Rzeszy, główny zaś zarząd Kasy, który miał dotąd swą siedzibę w Łodzi przeniesiono do Krakowa. Wkrótce w drodze specjalnych zarządzeń wycofano z obiegu na terenach utworzonego w międzyczasie Generalnego Gubernatorstwa marki niemieckie oraz bilon markowy, utrzymując nadal w obrocie złote oraz noty emitowane przez wspomniane wyżej Kasy Kredytowe.

Równocześnie rozciągnięto na tereny b. Polski przepisy dewizowe obowiązujące w Rzeszy. Wycofane zaś z obiegu na terenach przyłączonych do Rzeszy złote zużyto na obszarach G. Gubernatorstwa.

Zaznaczyć wypada, że według początkowej opinii niemieckich sfer bankowych, na obszarach b. Polski obrót złotego sięgać miał w połowie września 3 miliardów, albowiem w stosunku do okresu przedwojennego uległ poważnemu wzrostowi naskutek wydatków związanych z mobilizacją i prowadzeniem wojny. Z powyższej kwoty według tychże obliczeń przypadać miało po zakończeniu działań wojennych: 40% — na okręgi G. Gubernatorstwa, 35% — na tereny przyłączone do Rzeszy, 24% — na tereny zajęte przez ZSRR oraz 1% na kraje ościenne. Celem przeciwdziałania wzrastającemu napływowi zwrotnemu złotych do G. Gubernatorstwa zaostrzone zostały na tych terenach wspomniane niemieckie przepisy dewizowe ponadto zaś powołany w międzyczasie do życia Polski Bank Emisyjny, którego kierownictwo powierzono Dr F. Młynarskiemu zarządził wycofanie obiegu i wymianę dawnych banknotów 100 i 500 złotowych. W ten sposób w dobie obecnej na terenach przyłączonych do Rzeszy są w obiegu wyłącznie marki niemieckie, na obszarach zaś G. G. dawne złote (w mniejszych odcinkach) oraz emitowane poprzednio środki płatnicze Kas Kredytowych.

Gospodarka leśna w G. Gubernatorstwie

Podobnie do innych ważnych dziedzin życia gospodarczego również gospodarka leśna na terenach G. G. uledz ma pod nowym kierownictwem dostosowaniu do wojenno-ekonomicznej polityki Rzeszy.

Na czele specjalnie utworzonego wydziału leśnego przy G. Gubernatorze stanął nadleśniczy Dr Eisfeld, osobisty i bliski współpracownik podsekretarza i generalnego leśniczego Alpersa. Wydział ten objął nietylko nadzór nad lasami państwowymi i prywatnymi oraz ich gospodarką, lecz również nad przedsiębiorstwami przemysłowymi i handlowymi, związanymi z gospodarką leśną.

Już obecnie, wedug prasy niemieckiej, podjęte zostały dostawy drewna budowlanego z terenów G. G. na rynek niemiecki celem odciążenia tegoż rynku. Zwłaszcza kopalnie śląskie zaopatrywane są w drzewo kopalniane. (e)

Pociski „ze zmysłem wzroku"

Ostatnio dzienniki donosiły, iż zjawiły się samoloty o szybkości 700—900 kilometrów na godzinę. Chociaż to jest osiągalne praktycznie, jednak trzeba pamiętać iż przy szybkościach 200—300 km na godzinę, opór powietrza jest proporcjonalny do kwadratu szybkości. Gdy zaś samolot osiąga 800—900 km. na godzinę, opór wzrasta do dziewiątej potęgi. Wynika z tego, że wielkie szybkości wymagają olbrzymiego zużycia paliwa i to specjalnie oczyszczanych mieszanek (Jasnym staje się, skutkiem tego, troskliwość rządu Stanów Zjedn., aby skład chemiczny pewnych mieszanek lotniczych nie dostał się do wiadomości państw bombardujących otwarte miasta i bezbronną ludność). Na masowe loty szybkich samolotów może pozwolić państwo posiadające duże rezerwy nafty.

W ślad za rozwojem lotnictwa idzie rozwój artylerii przeciwlotniczej. Do przeżytków należą już armaty wkopywane w ziemię i gotowe do akcji po kilku dniach. Ostatnim wyrazem techniki są małe działka, nader precyzyjnie strzelające. Z chwilą zjawienia się samolotów, obsługa takiego działka za pomocą dalekomierza ustala wysokość, drugim przyrządem „chwyta się" szybkość samolotu i oto działo gotowe jest do walki. Lufa zapomocą mechanizmu zegarowego posuwa się za samolotem, cały czas trzymając go w polu obstrzału. Odczytywanie danych co do szybkości i wysokości samolotu trwa najwyżej kilkanaście sekund, gdyż nie trzeba zapominać o tym, że samolot posuwa się od 70 do 150 metrów na sekundę.

Przed paru dniami dzienniki szwedzkie doniosły, iż zostały wynalezione przeciwlotnicze pociski, samorzutnie rozrywające się dopiero w pobliżu samolotu. Pocisk ma „oko" z foto komórką. W górnej części pocisku są prześwidrowane otwory i naprzeciw nich umieszczony jest ładunek magnezowy. Magnez daje nadzwyczaj silne światło, promienie którego wydobywają się przez otwory nazewnątrz pocisku. Ładunek magnezowy zapala się na wysokości, która była wyliczona i nastawiona przed wyrzutem pocisku. Pocisk z palącym się magnezem leci do góry, dopóki promienie jego nie napotkają przeszkody w postaci samolotu. Cel jest złapany, pocisk rozrywa się w pobliżu samolotu. Jeśli promienie magnezu nie spotkają na swej drodze samolotu, pocisk po pewnym czasie sam rozrywa się w powietrzu. (Per).

Elongacja planety Merkurego

Na południowo-zachodnim niebie, tak bogatym w lutym r.b. w nagromadzenie się planet, **pojawi się w końcu lutego jeszcze jedna planeta,** trudno zresztą widzialna gołym okiem, mianowicie ta, **która jest najbliższym towarzyszem słońca** i w najkrótszym przeciągu czasu dokonywa obiegu naokoło słońca. Jest to planeta **Merkury**, stosunkowo mała co do rozmiarów; promień jej wynosi 0.37 ziemskiego, a objętość 0,05 naszej ziemi; jeśli do dać, że zdolność odbijająca powierzchni Merkurego jest bardzo mała, łatwo uświadomimy sobie, że ta **planeta świeci bardzo słabo.** Ponieważ przytym ta planeta nie oddala się kątowo daleko od słońca, przeto szukać jej trzeba jeszcze na niezupełnie ciemnym niebie. Te wszystkie warunki wpływają na to, że gołym okiem rzadko kiedy można poszukiwać Merkurego. Najpomyślniej układają się warunki, gdy planeta jest możliwie daleko położona od słońca, t.zn. gdy jest albo blisko t.zw. elongacji wschodniej, a więc oddala się kątowo od słońca na wschód i będzie widoczna w wczesnych godzinach wieczornych po zachodzie słońca na niebie zachodnim, lub też gdy znajduje się w pobliżu elongacji zachodniej i jest widoczna na wschodnim niebie przed wschodem słońca. Ale i w tych sprzyjających okolicznościach warunkiem widzialności jest wyjątkowa przezroczystość powietrza i, naturalnie, oderwanie się od blasku świateł miejskich.

Właśnie obecnie w lutym 1940 r. Merkury oddala się od słońca i **w dniu 28 lutego osiągnie elongację wschodnią,** będąc oddalonym kątowo od słońca o 18 stopni. **Pełnia księżycowa przypada w dniu 23 lutego;** niema więc mowy, by w okresie czasu w pobliżu pełni poszukiwać Merkurego. Ale już w dniu 28 lutego księżyc wschodzi około północy, **w godzinach więc wieczornych w końcu lutego i w pierwszych dniach marca możnaby poszukiwać Merkurego,** oczywiście tylko przy wyjątkowo sprzyjających warunkach atmosferycznych.

Ponieważ na zachodnim niebie we wczesnych godzinach wieczornych nie będzie widać żadnych gwiazd, może obecność planet Jowisza i Wenus, znajdujących się zresztą dalej od słońca, niż Merkury, pozwolą zorientować się co do położenia Merkurego, o ile skorzystamy ze spółrzędnych, które tu podajemy (planety są podane w kolejności kątowej odległości od słońca):

1940	WZNOSZENIE PROSTE		ZBOCZENIE	
Merkury				
28 lutego	23h	44m	— 0°	08'
3 marca	23	54	+ 1	59
7 marca	23	56	+ 2	59
Jowisz				
28 lutego	0h	44m	+ 3°	32
3 marca	0	47	+ 3	53
7 marca	0	51	+ 4	15
Wenus				
28 lutego	1h	09m	+ 7°	33
3 marca	1	26	+ 9	33
7 marca	1	43	+11	30

Skoro mowa o Merkurym, to przez pietyzm należy wspomnieć, że w końcu **XVIII wieku ks. Marcin Poczobut obserwował w Wilnie Merkurego** bardzo gorliwie za pomocą swej lunety i wysyłał obserwacje do Paryża astronomowi Lalande, który zużytkowywał je do teorytycznych swych badań nad biegiem Merkurego.

Wzmiankę o tych pracach Poczobuta znajdujemy również w liście Jana Śniadeckiego z dnia 16 lutego 1788 roku. Śniadecki powrócił właśnie do Krakowa z podróży swej do Anglii i Francji i zdawał sprawozdanie Poczobutowi ze swych wrażeń. Między innemi pisze: „Pan de Lalande pokazał mi zeszyt obserwacyj, przysłanych mu od WMPana ostatnią razą; niezmiernie obowiązanym jest za obserwacje nad Merkuryuszem i ma z nich skorzystać w no...

Przemówienie ministra Hansona

(Dokończenie ze str. 1)

swojej wolności i niepodległości

Premier Hanson dalej podkreślił, iż nie wierzy w to, że Szwecja naprawdę będzie musiała chwycić za broń. Jednak, gdyby zaszła tego potrzeba, to naród szwedzki nie będzie zwlekał. Obowiązkiem i prawem Szwecji jest starać się wszelkimi honorowymi możliwościami nie dopuścić do takiej ostateczności. Szwecja, zajmując stanowisko w związku z konfliktem sowiecko fińskim, musi również wziąć pod uwagę sytuację ogólną. Niebezpieczeństwo wciągnięcia do wojny wielkich państw, grożące Szwecji i państwom północnym, nie może być uważane za jedną z wielu hipotez. Rzecz jest zupełnie jasne.

Przemówienie swe premier Hanson zakończył wyrażając nadzieję, iż Szwecja i nadal będzie szła obraną drogą i, że dla zapewnienia swojej wolności, wykorzysta wszystkie możliwości.

Mieszkanie premiera jest stale pilnowane

SZTOKHOLM. (Elta). Według wiadomości DNB, na podstawie prasy szwedzkiej, premier Hanson wyraził zgodę, aby przydzielona została dla jego bezpieczeństwa specjalna straż. Hanson w ostatnim czasie otrzymał jakoby wiele anonimowych listów z pogróżkami. Obecnie mieszkanie premiera stale jest pilnowane przez dwóch urzędników policji kryminalnej.

Teatr „Lutnia“

Występ Dembowskiego, Gardy, Lewickiej, Owidzkiej i Sempolińskiego

Dyrekcja „Lutni“ wpadła na dobry pomysł wykorzystania na niedzielnych popołudniówkach czołowych sił zespołu operetki. Ubiegłe dwie niedziele wypełnił program świetny Sempoliński. Ostatnia niedziela przypadła w udziale Dembowskiemu, Owidzkiej i Sempolińskiemu oraz zaproszonym gościom Lewickiej i Gardzie. Kazimierz Dembowski, związany jest od szeregu lat z deskami Teatru „Lutnia“. Cieszy się specjalnym uznaniem publiczności wileńskiej, która darzy swego faworyta szczególną sympatią. Sztuka Dembowskiego przedstawia duże wartości. Jest to przedewszystkiem śpiewak bardzo muzykalny, obdarzony doskonałym głosem i świetnymi warunkami zewnętrznymi, predystynującymi go na amanta operetki. Ale pamiętajmy, że Dembowski zaczynał w operze. Śpiewał w wileńskiej operze Księcia Leopolda w „Żydówce“, wykazując w tej niewielkiej stosunkowo partii duże zalety śpiewacze. Stosunek z wielką sztuką operową odbił się niezwykle dodatnio na operetkowej karierze artysty. Role swoje opracowuje Dembowski zawsze sumiennie i skrupulatnie szczególnie pod względem muzycznym. I to jest b. ważne. Można walca nucić, ale trzeba też umieć walca zaśpiewać. Że Dembowski umie to robić dowiódł tego nietylko na niedzielnym występie. Ale że szczególnie dobrze śpiewa walce wiedeńskie, z tym nieuchwytnym „Schwungiem“ (o który właśnie chodzi!) i wyczuciem stylu, więc i publiczność darzyła go za wiązankę walców frenetycznymi oklaskami.

Jerzy Garda, występujący gościnnie w „Lutni“ dowiódł ponownie jak wysokiej klasy jest śpiewakiem. Wspaniale odśpiewane fragmenty z Pajaców i Carmeny były hucznie i entuzjastycznie przyjęte przez publiczność. Spodziewać się należy, że zapowiedziany recital Gardy zgromadzi sporo zwolenników jego pięknego talentu.

L. Lewicka doskonale czuje się w arjach lirycznych i koloraturowych. Dramatyczny śpiew z „Halki“ nie leży w stuprocentowych możliwościach artystki. Akompaniatora, (który tak popsuł jej arię Rozyny z Cyrulika należy zastąpić kimś wytrawniejszym i bardziej muzykalnym.

Ludwik Sempoliński w kilku małych fragmentach zabłysnął swym niepowszednim talentem. Najlepsza to historia o tym panu z „tikiem“; człowiek śmieje się wbrew własnej woli.

Anna Owidzka posiada dość nierówną skalę głosu; w dole o brzmieniu altowym w wyższych rejestrach głos zyskuje brzmienie sopranu lirycznego. Stąd pewne słuchowe niespodzianki, niezawsze jednak dobre dla sprawy. Najlepiej wypadła „Habanera“.

St.

Przygotujmy się do powodzi

Komisja przeciwpowodziowa już urzęduje

Jak już podawano do wiadomości, wyłoniono w Wilnie komisję, która się zajmuje wszystkimi sprawami, związanymi z możliwą powodzią na wiosnę. Obecnie komisja dokonuje oględzin miejsc, które mogą być objęte powodzią i spisuje mieszkańców, którym niebezpieczeństwo powodzi grozi. Jest ważną rzeczą ustalenie jakiej liczbie mieszkańców grozi powódź, jakie mogą być potrzebne środki transportowe dla przeniesienia mieszkańców i ile mieszkań byłoby potrzebnych dla osiedlenia ofiar powodzi.

Komisja przygotowuje odezwę do mieszkańców, którym grozi powódź. Odezwa ma na celu przygotowanie mieszkańców do powodzi. Wzywa się do opróżnienia piwnic i lokali mieszkalnych, do przygotowania mienia do ewentualnej ewakuacji i t. d. Właściciele domów winni zaopatrzyć się w potrzebne w czasie powodzi środki komunikacyjne, ażeby mieszkańcy górnych pięter w większych domach mogli się skomunikować z lądem. Do środków tych należą kładki, łódki i t. d. Należy również usunąć z podwórzy śnieg i przygotować należyty dojazd do podwórzy. Z chwilą rozpoczęcia się powodzi, każdy, kto może wynieść się z objętych powodzią domów, winien to uczynić.

Dawniej w czasie powodzi mieszkańcy wzywali strażaków do wypompowywania wody z piwnic. W r. b. strażacy w czasie powodzi nie będą wypompowywali wody, gdyż w miejsce wypompowanej wody znowu się woda pojawi. Woda wypompowywana będzie z piwnic i zamieszkałych lokali dopiero po powodzi.

Należy samym dbać

o zastawy w lombardzie

W związku z notatką naszą p.t. „Sprawy licytacyjne lombardu miejskiego“ jesteśmy proszeni o zaznaczenie, że dyrekcja lombardu liczy się z warunkami, w których znaleźli się właściciele zastawów w związku z wypadkami wojennymi.

Dyrekcja lombardu otrzymuje wiele korespondencji od osób interesujących się losem swoich zastawów. Trzeba też podkreślić, że zastawy tych osób nie będą sprzedane z licytacji.

Natomiast los takich zastawów, których właściciele od maja 1939 r. nie dają znaku życia, jest przesądzony. Będą one wystawione na najbliższą licytację.

Wynika więc z tego, że właściciele zastawów powinni conajmniej dać znać o sobie, jeżeli nie chcą dopuścić do licytacji. (wł.)

W sprawie podań o zaliczenie do grupy przedsiębiorstw t. zw. sprawozdawczych

W związku z informacjami naszymi na temat przesunięcia terminu składania zeznań o dochodzie do dn. 1 maja b. r. należy wyjaśnić, że przesunięcie to dotyczy nie zeznań o dochodzie, lecz podań, jakie mają składać te przedsiębiorstwa, prowadzące prawidłową księgowość handlową, które pragnęłyby zaliczenia ich — poczynając od 1940 roku—do grupy t. zw. sprawozdawczych.

Tę grupę podatkuje w pierwszej instancji Departament Podatkowy, nie zaś Inspekcja Podatkowa. Zasady podatkowania również są nieco odmienne, niż dla przedsiębiorstw pozostałych. Do podań winny być załączone bilanse otwarcia na dz. 1.I.1940 r.

Informujące nas o powyższym miarodajne źródła podają nam dalej, że przesunięto do dn. 1-go kwietnia b. r. termin do złożenia przez pracodawców danych o stanie zatrudnienia i dokonanych wypłatach pracownikom w listopadzie i grudniu ub. roku.

Przesunięto również do dnia 1 kwietnia b. r. termin do złożenia przez osoby wykonywujące wolne zawody zeznań o ich dochodach za ostatnie dwa miesiące ub. roku. (Sz.)

Zaliczanie podatku od nieruchomości za II półrocze 1939 r., zapłaconego w złot.

Przed kilku dniami donieśliśmy, że zapłacony w złotych podatek od nieruchomości za II półrocze 1939 r. zostanie odliczony od kwot, które wymierzą obecne władze skarbowe.

Dowiadujemy się obecnie ze źródeł miarodajnych, że sumy zapłacone do dn. 27 października ub. r. będą zaliczone w stosunku 1 zł. za 1 lit, zapłacone zaś po dniu 27 — 1 zł. za 40 centów. (Sz.).

Podniesienie cen na masło

Z dniem 19 lutego Spółkom Przetwarzania Mleka za 1 kg masła I gatunku postanowiono płacić po 4 lt. t. zn. podniesiono cenę o 45 ct. za kg. W związku z tym Kmisarz Regulacji Cen pozwolił „Pienocentrasowi“ podnieść cenę sprzedawanego w detalu masła jak następuje:

masło „Karvute“ — 4.50 lt za 1 kg (było 4 lt.),

masło „Eksportinis“ — 4.20 lt. za 1 kg (było 3.80 lt.),

masło „Lydytas“ — 3.50 lt. za 1 kg (było 3.20 lt.).

Ta zwyżka cen nie stanowi w zasadzie dla spożywców wielkiej różnicy, gdyż spożywca za 4.20 lt, może otrzymać masło eksportowe prawie tego samego gatunku lecz w opakowaniu bez etykiet. To masło jako produkowane na eksport, ze względu na swą jakść, da się w zupełności zaliczyć do najwyższego gatunku dla spożywcy może zastąpić „Karvute“, zaś podwyższona cena za masło płacona Spółkom Przetwarzania Mleka nieco poprawi ciężką sytuację z powodu braku karmu dla bydła.

Z tych samych względów pozwolono podnieść ceny o blisko 15 proc. również na inne produkty mleczarskie:

śmietana kwaśna 40 proc. 1 kg — 2.30 lt. (było 2 lt.),

śmietana kwaśna 30 proc. 1 kg — 1.75 lt. (było 1.50 lt.),

śmietana do kawy 25 proc. 1 kg — 1.50 lt. (było 1.30 lt.),

śmietana do kremu 33 proc. 1 kg — 2.00 lt. (było 1.75 lt.),

ser holenderski 1 kg — 3.25 lt. (było 3.— lt.),

ser biały 1 kg — 2.20 lt. (było 2.— lt.),

twaróg 1 kg — 2.— lt. (było 1.80 lt.),

cena słodkiego mleka pozostaje ta sama, a mianowicie 1 kg zwykłego mleka — 25 ct., cena 1 kg mleka sterylizowanego — 30 ct. (N).

Wystawa przemysłowa w Wilnie

Izba Przemysłowo-Handlowa i Rzemiosł w Wilnie ma zamiar zorganizować w roku bieżącym w Wilnie wystawę przemysłu i rzemiosła wileńskiego. Rozpoczęto już prace przygotowawcze. (wł)

Sprawa ferii w szkołach

M-stwo Oświaty rozesłało do wszystkich szkół okólniki, na podstawie których winny być udzielone wiadomości o przerwach w nauce spowodowanych mrozami. Ministerstwo Oświaty ustali wkrótce o ile dni skrócone będą ferie. W szkołach powszechnych ferie wielkanocne zamierza się skrócić o 3 dni. (L).

Zakaz sprzedawania papierosów na sztuki

Wszedł w życie zakaz władz sprzedawania papierosów na pojedyńcze sztuki. Sprzedawcy papierosów omijający te przepisy karani będą grzywnami do 500 lit.

3.000 uchodźców z wizami oczekuje na wyjazd

Według danych placówek dyplomatycznych państw obcych, na Litwie przebywa przeszło 3.000 uchodźców posiadających wizy wyjazdowe do Ameryki, Palestyny, Anglii i Francji, których wyjazd nie może nastąpić ze względu na wydany ostatnio zakaz tranzytu przez Szwecję.

Koncentracja przemysłu radiowego

M-stwo Finansów wyraziło zgodę na budowę dwóch nowych fabryk radiowych. Istnieje tendencja połączenia sił technicznych i finansowych i skoncentrowania przemysłu radiowego. Niektórzy specjaliści z dawnej fabryki radioaparatów w Wilnie mają być zatrudnieni w dwóch nowych fabrykach. (L).

Sprawa uiszczania opłat

na rzecz Kasy Chorych, Izby Pracy, Funduszu Robót Publicznych i Kapitału Kompensacyjnego.

Kasa Chorych Okręgu Wileńskiego podaje do wiadomości, że nie posiada inkasentów do ściągania opłat. Dlatego też wszyscy pracodawcy opłaty na rzecz Kasy Chorych, Izby Pracy, Funduszu Robót Publicznych i Kapitału Kompensacyjnego winni uiszczać sami w Kasie Chorych (Wilno, ul. Giedymina 27) najdalej do dnia 7 każdego miesiąca.

Od pracodawców, którzy nie uiścili opłat we wskazanym terminie, opłaty wraz z karami i innymi wydatkami związanymi ze ściąganiem będą ściągane za pośrednictwem policji.

Ostrzega się również pracodawców, że w myśl ustawy o kasach chorych daje się jedynie 14-dniowy termin na zarejestrowanie i wyrejestrowanie pracowników. Pracodawcy nie przestrzegający ustawy będą karani. (L).

UŚMIECHY i SMUTKI

Joesingfiord

Jeszcze za czasów mej młodości,
zwiedzając jachtem port po porcie,
ja także byłem w Joesingfiordzie.
— Choć piękna woda, w słońcu góry,
byłem nerwowy i ponury,
w powietrzu czułem jakąś grandę,
— „Abra, kadabra, makabra“.

Mając więc takie złe przeczucia,
wsunąłem tytoń w żagiel suchy
a koniak w wodę obok kilu
— nerwowo czekam na celników
i nucę sobie dla otuchy:
„abra, kadabra, makabra“.

Przyszli, zbadali dwie kajuty,
a koniak pachniał (świetnej marki)
— i nie dostrzegli oczywista,
a więc i teraz na Altmarku,
jak mogli dostrzec tych czterystu,
bo przecież mogli w beczkach siedzieć
pod etykietą: „Świeże śledzie“.
Któżby się w śledziach, panie, „babrał“
— „Abra, kadabra, makabra“,

FELUŚ BOMBA

Zaaresztowany w ZSSR kupiec futrzany

zwolniony z więzienia

Przez $1^1/_2$ roku przebywał w więzieniu leningradzkim kupiec futrzany w Wilnie Kostryński. W końcu 1938 r. wyjechał on na aukcje futrzane do Leningradu i więcej nie wrócił. Rodzina, mimo usilnych zabiegów nie mogła się dowiedzieć o losach Kostryńskiego. Dopiero niedawno stało się wiadomem, iż hurtownik futrzany posądzany jest o przestępstwa dewizowe i za to odpowiadał przed sądem sowieckim. Obecnie Kostryński odzyskał wolność i powrócił do Wilna.

Premiera w „Światowidzie“

Nie łatwą jest rzeczą prowadzić teatr rewii. Szczególnie, gdy kierownictwo musi dogodzić i publiczności o wyższych wymaganiach artystycznych i t. zw. galerii. O ile poprzedni program miał zdecydowaną linię poziomu, o tyle bieżący razi zbyt wielkimi różnicami poszczególnych produkcyj.

Słabe są skecze, bardzo słabiutkie, szczególnie „Wojna“, z którego należałoby bezwarunkowo usunąć pewne niesmaczne aluzje.

Zespół „Happy Boys“ — to materiał jeszcze bardzo surowy, zarówno w sensie głosowym, jak i interpretacji. Najlepszym z czwórki jest drugi tenor.

Kapitalnym przeciwstawieniem tego zespołu jest „Trio F. F.“ (Żejmówna, Mirecka i Rewiczówna). Trio cechuje wspaniałe, doprowadzone prawie do ideału sharmonizowanie, subtelne dawkowanie efektów (szczególnie wybitnie muzykalnej i zdolnej Mireckiej) oraz kulturalna interpretacja. Urocza jest piosenka o dwuch zapałkach.

Maria Żejmówna w przemiłych piosenkach ujawnia nerw dojrzałej „dusseus'y“.

Wykonawca pieśni rosyjskich Zenon Sabakin z trudem lawiruje między stylem Wertyńskiego, a poziomem cygańskich romansów. Wszystkie numery jednak wykonywuje Sabakin w jednej tonacji, co wprowadza nużącą monotonię. S.

Wysiedlenie czterech pokątnych doradców do obozu pracy

W ostatnich dniach władze administracyjne w Wilnie wysłały do obozu pracy następujących pokątnych doradców: A. Szapirę, J. Jankowskiego, Al. Mazyta i J. Ulbana. Wspomnieni pokątni doradcy pisali mieszkańcom podania nie mając na to prawa, brali za to pieniądze i t. d. (L)

KRONIKA

Luty 27 Wtorek	Dziś: Aleksandra Jutro: Makarego Wschód sł. — g. 6 m. 20 Zachód sł. — g. 16 m. 48

Dyżury aptek. Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:

Nałęcza (Jagiellońska 1); S-ów Augustowskiego (Kijowska 2); Romeckiego i Zielańca (Wileńska 8); Frumkina (Niemiecka 23); Rostkowskiego (Kalwaryjska 31).

Ponadto stale dyżurują apteki: Paka (Antokolska 42); Szantyra (Legjonów 10); Zajączkowskiego (Witoldowa 22).

— **Wyjazd żydów do Palestyny.** W tych dniach z Litwy wyjechała do Palestyny przez ZSSR większa liczba obywateli litewskich i uchodźców wojennych narodowości żydowskiej. (L).

— **Kontynuacja prac wykopaliskowych na Górze Zamkowej.** W ciągu szeregu lat archeolodzy polscy na Górze Zamkowej w Wilnie prowadzili prace wykopaliskowe na szeroką skalę. Poza tym odbywała się restauracja baszty zamkowej, której wewnętrzne urządzenie nie zostało zakończone.

W r.b. prace wykopaliskowe oraz restaurowanie baszty zamkowej będą kontynuowane. Kredyty na ten cel zostały już wyznaczone. (L).

— **Walka z łobuzerią.** Odnośne organy postanowiły znacznie wzmóc walkę z łobuzerią w kraju wileńskim. W poszczególych wypadkach zamierza się nawet przekazywać winowajców sądom.

— **Bibliotekę Bunimowicza sprzedano w Rydze.** Syndycy upadłego Banku Bunimowicza sprzedali prywatną bibliotekę Bunimowicza, która składała się z 6000 tomów i zawierała szereg cennych książek w różnych językach za cenę 3500 lt. jednej z łotewskich firm księgarskich w Rydze. (x)

— **Władze mianowały kuratora** w Związku Kupców Żydowskich. Został nim inż. Kawenoki.

— **Znaczki pocztowe będą sprzedawane w kioskach** Wprowadzona ma być wkrótce sprzedaż znaczków również w niektórych kioskach tytoniowych oraz większych sklepach księgarskich (x)

— **5 biur paszportowych.** W związku z upłynięciem pierwotnie przewidzianego terminu wydawania paszportów, ilość biur paszportowych uległa obecnie redukcji. Ogółem obecnie pozostawiono 5 biur, w tym jedno w lokalu Magistratu. (x)

TEATR I MUZYKA

Teatr Miejski „Pohulanka"

„ŻEGLARZ" na przedstawieniu wieczorowym

Dziś, we wtorek dnia 27 lutego o g. 19 punktualnie ujrzymy na przedstawieniu wieczorowym Teatru „Pohulanka" — komedię w 3 aktach Jerzego Szaniawskiego p. t. „ŻEGLARZ" w reżyserii Stanisławy Perzanowskiej.

Jutro, w środę 28. II. o godzinie 19 „ŻEGLARZ".

[Teat]r muzyczny „Lutnia"

Wiktoria. Dziś o 6.30 grana będzie w dalszym ciągu operetka Abrahama „**Wiktoria i jej huzar**" w interpretacji najwybitniejszych sił zespołu.

„**Król skrzypków**". Jeden z najpiękniejszych utworów Kalmana „**Król skrzypków**" (Prymas Cyganów) — wejdzie niebawem na repertuar Teatru „Lutnia".

Teatr Rewia „Światowid"

Dziś, 27 o. 17 i 19 doskonała pełna przemiłych piosenek operetkowych rewia pt. „**W królestwie operetki**" ciesząca się powodzeniem. Obsada premierowa z Marią Żejmówną i Antonim Jaksztasem na czele. Kasa czynna od 15-ej.

Teatr Rewiowy „Tempo"

Dziś przebojowa Rewia pt. „Nie żałuj ust".

Zespół Teatru rosyjskiego

„Żar Ptica" w sali b. Konserwatorium (Końska 1)

W dniach 3, 4 i 5 marca rb. o godz. 6.30 w. wystawia klasyczną komedię A. Ostrowskiego pt. „**Na wsiakago mudreca dawolno prostoty**" Udział biorą: N. Wasiliewa, T. Masłowa, M. Leonowa, N. Mintorowicz, M. Sulimowa, Z. Timaszewa, O. Czargorina, A. Arnali, W. Irynin, W. Łanskoj, Ł. Muromcew, M. Starcew, Ł. Jarosławcew i inni. Reżyseria M. Bajraszewski. Dekoracje E. Grajewski.

Bilety wcześniej nabyć można w księgarni „Lektor" ul. Gedymina 4.

Nauka i Wychowanie

FRANCUZ profesor — wyuczy w krótkim czasie jęz. francuskiego. Konwersacja, stylistyka, fonetyka, akcent. Początki — poziom średni i wyższy. Jakuba Jasińskiego 16—23, codz. do godz. 12 i od 7.30 w.

STUDENTKA (izraelitka) udziela lekcyj. Specjalność angielski, matematyka, łacina. Dzwonić 18—76, godz. 11—12

Student udziela lekcyj. Specjalność: niemiecki, rosyjski oraz fizyka i chemia. Portowa 4 m. 6.

Policjant postrzelił awanturnika

We wczorajszym wydaniu popołudn. donieśliśmy o postrzeleniu Aleksandra Szumskiego, zam. przy ul. Wiłkomierskiej 59.

W związku z tym wypadkiem dowiadujemy się następujących szczegółów:

25 b. m. koło godz. 17 posterunkowy pełniący służbę na ul. Kalwaryjskiej został zaalarmowany przez przechodniów, iż na ul. Lwowskiej grasują dwaj awanturnicy, którzy napadają przechodniów, grożąc im nożami.

Policjant usiłował zatrzymać awanturujących się, którzy obrzucili go stekiem obelżywych słów, przy czym stawili opór. Gdy policjant wydobył rewolwer awanturnicy rzucili się do ucieczki. Policjant, wpierw strzelił na postrach, po czym strzał oddał do uciekającego, raniąc go w brzuch.

Postrzelonym okazał się Aleksander Szumski, notowany w policji jako awanturnik i poszlakowany o kradzieże.

Pogotowie ratunkowe przewiozło go w stanie bardzo ciężkim do szpitala. (C)

RADIO

WTOREK, dnia 27 lutego 1940 r.

Wilno

6.30—15.00 z Kowna.

15.40 Wiadomości wileńskie. 15.50 wiadomości po polsku. 16.05 koncert popołudniowy utw. Mozarta. 16.30 dr. F. Zabielski Człowiek i natura. 16.45 z Kowna. 17.45 Obrządki starożytnych Litwinów (po polsku). 18.00 wokalne duety. 18.30 wiad. wileńskie. 18.40 wiad. po polsku. 19.00 z Kowna. 19.15 rozmaitości muzyczne 19.25 informacje po białorusku. 19.40 z Kowna. 20.45 koncert orkiestry mandolinistów „Kaskada". 12.15 z Kowna.

Kowno

6.30 modlitwa 8.00 czas, wiad., pogoda. 7.30 muzyka poranna. 12.00 czas, wiadomości, pogoda. 15.00 muzyka, 15.40 wiadomości. 16.05 z Wilna. 16.30 dla dzieci. 16.45 muzyka lekka. 17.00 gra mały zespół. 18.00 z Wilna. 18.40 przegląd dzienny, czas, wiadomości, pogoda, program na dzień następny. 19.30 Rozmaitości muzyczne. 19.40 z naszej literatury 20.00 koncert chóru mieszanego z kościoła św. Trójcy. 20.30 język ojczysty. 20.45 z Wilna. 21.15 przegląd gospodarczy. 21.25 muzyka rozrywkowa 21.50 wiadomości.

Sprzedaż i Kupno

Kupię w Wilnie plac z domem lub bez za 30—40 tysięcy litów. Oferty do Redakcji „Kurj. Wil." dla okaziciela biletu Loterii Państwowej Nr 16774.

Blutnera fortepian sprzedam, oglądać 1—3 pp. Sosnowa 27—1.

Kupię okazyjnie cegły i cement. Zgłoszenia do Admin. pod lit. „C".

Kupuję kilimy, firanki, serwety. Horowitz Juliusz, Trocka 3 (sklep).

Sprzedam portiery, suknię, szal, krzesła i t. d. Basanowicza 39—3. Od 3—5.

Jubiliart, oszacowanie, kupno biżuterii wartościowej. Niemiecka 33 m. 4, II piętro.

Kupuję dywany, firanki, serwety i kapy. Idelson, Niemiecka 20.

Bezpłatnie! Fachowy taksator oszacuje każdą rzecz. Kupno, sprzedaż: biżuterii, dywanów, kilimów, mebli i innych Wielka 49, sklep „Okazyjne rzeczy"

Kupujemy używaną garderobę męską, radia, meble. Niemiecka 35/33. Podwórze.

Kupuję części radiowe, elektrotechniczne. Reperuję radio, instalacje. Targowa 21/8 godz. 17—19. Awdziejczyk.

Sprzedaje się maszyna do szycia „Singera". Radio bat., Fortepian. Mostowa 11/1—2 wejście z ul. Bogusławskiej.

Praca

Natychmiast poszukiwany specjalista do wyrobu torfu, zgłaszać piśmiennie: Kaunas, Centralinis paštas iki pareikalavimo Vidaus paso Nr 3552.

Agronom-Dublanczyk z długoletnią praktyką poszukuje odpowiedniej pracy w majątku. Adres: Wilno, Sosnowa 3—3 Stanisław Kleczkowski

Młoda panna z ukończonym gimnazjum doskonale posiadająca litewski poszukuje posady. Paš. Ramygala Budrevičiutėi Palmiravoje.

Rybak-ichtiolog z kilkoletnią praktyką na kierowniczych stanowiskach w intensywnych gospodarstwach rybnych poszukuje posady. Posiada dokładną znajomość gospodarki rybnej stawowej i jeziorowej oraz samodzielnie buduje sztuczne stawy rybne. Zna również gospodarkę leśną i rolną. Ostatnio referent gospodarstw rybnych w lasach państwowych. Łaskawa oferty: P. Warachowski, Vilnius, Połocko g. 9—6.

Poszukuję pracy domowej, samodzielne gotowanie i t. d., znam jęz. rosyjski, polski i litewski. Zaułek Portowy 5—5.

Agronom dypl. poszukuje praktyki rolniczej w majątku. Referencyj udzielić może osobiście prof. J. Jagmin w środę 28 b. m. w Kaunas hotel „Continentas" godz. 8—9, względnie listownie. — Wilno, ul. Zakretowa 30 g.

Lokale

Od 1. III. rb. potrzebne jest 2—3-pokojowe mieszkanie z wszystkimi wygodami w ładnej dzielnicy. Oferty skierowywać do Redakcji pisma do dn. 29.II. rb. pod I. P.

Poszukuję 3 pokojowe mieszkanie nieumeblowane z wygodami w rejonie ul. Zawalnej do dworca. — Sub. „2722".

Pokój umeblowany z używalnością łazienki — do wynajęcia od 1.III. Zamkowa 24—2.

Szukam pokoju próżnego dla jednej osoby. Adres wskazać w „Kurjerze Wil." pod 282.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Bokserzy trenują w sali byłego Ogniska W. F.

Treningi pięściarzy wileńskich przeniesione zostały z sali byłego AZS do sali byłego Ośrodka W. F. przy ul. Ludwisarskiej 4. Treningi odbywają się trzy razy w tygodniu: w poniedziałki i środy o godz. 18-ej, a w soboty o godz. 19-ej.

Na treningi uczęszczają wszyscy znani bokserzy Wilna, jak również młodzi jeszcze mało stosunkowo znani. Treningi prowadzi w dalszym ciągu Feliks Motorski.

Żałoba wśród bokserów żydowskich

Mecz nie odbędzie się

Mające się odbyć w niedzielę zawody bokserskie w Wilnie między pięściarzami jednego z klubów wileńskich a bokserami Makabi kowieńskiej i wileńskiej zostały odwołane.

Zawody zostały odwołane z powodu ogłoszonej żałoby wśród sportowców żydowskich w Kownie. Zmarł bowiem jeden z najpopularniejszych sportowców Kowna żyd Jolk. Brak boksera Jolka, który miał właśnie walczyć w niedzielę w Wilnie.

Projektowane zawody odbędą się w innym terminie, najprawdopodobniej w pierwszych dniach marca.

Złodzieje grasują

Ubiegłej nocy złodzieje, przy pomocy podrobionych kluczy przedostali się do sklepu „Pienocentras" przy ul. Końskiej. Straty 700 litów. (c)

Ubiegłej nocy złodzieje przedostali się do sklepu farb anilinowych Sławkina przy ul. Wiłkomierskiej, skąd skradli towarów na 3 tys. litów.

Ujęcie zawodowego oszusta

Policja otrzymała informację, iż w Podbrodziu i okolicznych wsiach uwija się jakiś jegomość, który wyłudza od naiwnych pieniądze. Między innymi opowiadał on, że zbiera pieniądze na pokrycie kosztów pogrzebu zmarłego oficera polskiego.

W wyniku dochodzenia stwierdzono, że jest to znany oszust Stefan Kusa, dwunastokrotnie karany przez sądy polskie, za kradzieże, oszustwa i t. p. Po raz ostatni został on ukarany przez Wileński Sąd Okr. na trzy lata. (c)

Różne

Rutynowana siostra dokonywuje wszelkich zabiegów — niezamożnym zniżki — Zygmuntowska 4—19.

Za 1 lit — defekt światła lub radia usunie o każdej porze Elektro-Skuba — Św. Jańska 7. Dzwoń tel. 17-99

Biuro „Žinia" przeniosło się z Kowna do Wilna ul. Trocka 9. Wykonywa starannie i niedrogo tłumaczenia na język litewski, pisze podania, przepisuje dokumenty na maszynie, wypełnia deklaracje itp. Pośredniczy w wynajmie mieszkań, pokoi i inn. lokali.

Podania i tłumaczenia na język litewski wszelkich dokumentów. Biuro „Pigus Patarnavimas", ul. św. Filipa 1—20 tel. 16 68 (W pobliżu kościoła św. Jakuba).

Zgubiono książkę wojskową Jaworowskiego Stanisława. I Zaułek Kijowski 3—5.

Pianista harmonista pierwszorzędny poleca się z repertuarem. Zgłoszenia do Redakcji pod „pianista".

Na jarmark Św. Kazimierza dostarcza zabawki z prawem zwrotu f-ma „Alsta", Dominikańska 7.

Zgubiono obrączkę złotą koło stosu klinkierów—Plac Katedralny. Zwrot za sowitym wynagrodzeniem — A. Peklerówna, Tyzenhauzowska 4—1.

Suka roczna spaniol b. rasowa tanio do sprzedania. Skład broni, Wileńska 10.

Rodzina z trzech osób bez żadnych środków do życia błaga o pomoc. Stara 7 — Zwierzyniec.

Kupiec-przemysłowiec, jedzie 1-III na targi do Lipska i innych miast oraz na teren zajęty. Poważne zlecenia przyjmę dnia 27 i 29 b. m. godz. 1—3. Skopówka 7 m. 5.

Zgubiono dowód osobisty na imię Heleny Piotrowiczowej — ul. Kalwaryjska 6.

Kto odstąpi lub wypożyczy nuty — INFANTKA muz. Millera. — Wiadomość: „Kurjer Wileński" dla Ady O.

Lekarze

Dr. Z. Zeldowiczowa
Choroby kobiece, skórne, weneryczne narządów moczowych
przyjmuje od godz. 11—2 i 4—7
Wileńska 28 m. 3, tel. 2-77

Gabinet rentgenologiczny
Doc, Dr. med. **S. Januszkiewicza**
Dr. med. **A. Śmigielskiej**
Zamkowa 8 m. 9
Godziny przyjęć 9—12 i 17—19

Dr. Zygmunt Kudrewicz
Specjalista: weneryczne, syfilis, skórne i płciowe
Wilno, Zamkowa 15 m. 2
Przyjmuje od 8 do 1 i od 3 do 8

Dr. med. K. Łukiewicz
spec. skórne, weneryczne i płciowe
ul. Wileńska 28, tel. 2-77. 12—1 i 5—8
(Gabinet d-ra D. Zeldowicza)

Akuszerki

AKUSZERKI

Marja Laknerowa
przyjmuje od 9 do 7 w.
ul. Jasińskiego 1-a m. 3
róg 3-go Maja obok Sądu

Akuszerka Śmiałowska
oraz Gabinet Kosmetyczny,
Ceny przystępne.
ul. Zamkowa 26 m. 6

Poszukiwanie zaginionych

W redakcji są listy do odebrania:

Dla **Jana Rudzkiego** z pod Krakowa, dla dzieci **Mikołaja Iwanowskiego** z niewoli niemieckiej, dla **Pelagii Pajewskiej** od męża, z niewoli niemieckiej.

* * *

O informacje o losie Tadeusza Łabuńskiego podchorąż. 13 pułku ułanów (Szwadron Tatarski) b. armii polskiej prosi brat Zygmunt, Wilno, Nasza 10—6.

Por. **Leona Protassew** cza szuka **Alina Jankowska**, Wilno, Filipa 1—10. Osoby, które mogą dostarczyć wiadomości późniejszych niż z dnia 25 września proszone są o zgłoszenie się pod powyższym adresem.

Baselidesa Brunona: odbywał sł. cz. w b. armii polskiej w Porubanku, poszukuje matka. Jakiekolwiek informacje proszę kierować: F-ma Leszczków Zamkowa 20 od 9 — 18-ej.

Jerzy Ledwochowski lat 21 pilot turystyczny, pochodzący z Łasku. Poszukuje Jan Kaczmarek. Dotnuve Akademia Berža dr. Kedaniu apst.

Czytajcie Polski Tygodnik „CHATA RODZINNA"

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia tekstowe za 1 mm 75 cnt, za tekstem 60 cnt. Drobne 20 cnt za słowo. Kronika redakcyjna i komunikaty Lt 1.— za wiersz jednoszpaltowy. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50% drożej. Układ ogłoszeń 5-cio łamowy. Za treść ogłoszeń i termin ich druku Administracja nie odpowiada.

Leidėjas: Vytautas Stanievičus. Redaktorius: Vytautas Kiškis. Wydawca: Witold Staniewicz Redaktor: Witold Kiszkis

Spaustuvė „Zničius", Vysk. Matulevičiaus g-vė 4. Tel. 3-40. Drukarnia „Znicz", ul. Biskupa Matulewicza 4. Tel. 3-40.